

CZECHY WYKLUCZYŁY CHIŃSKI ATOM, ALE ROSYJSKI JEST WCIĄŻ NA STOLE

Czesi postanowili kilka lat temu o rozbudowie elektrowni atomowej w Dukovanach. Obecnie trwa proces wyboru wykonawcy. Rząd w Pradze wykluczył w mijającym tygodniu firmy chińskie, ale nie zamyka furtki Rosatomowi.

Środowe spotkanie premiera Andreja Babiša (TAK) z szefami partii parlamentarnych przyniosło przełom w negocjacjach w sprawie budowy nowego reaktora w Elektrowni Jądrowej Dukovany.

Niemal wszyscy zgodzili się, że zapraszanie chińskich firm do przetargu nie jest bezpieczne. Istnieje jednak sprzeczność co do tego, czy nowy blok mógłby zostać zbudowany przez rosyjski Rosatom za setki miliardów koron - podają "Hospodarskie Noviny".

„Nie chciałbym, żebyśmy skończyli jak Chaplin, który skracał spodnie, aż miał spodenki” - mówi minister przemysłu Karel Havlíček (TAK) o dalszych turach wyboru kandydatów.

Obecnie w Dukovanach, gdzie mieści się elektrownia podłączona do sieci w 1985 r., działają cztery reaktory PWR o łącznej mocy brutto 2,02 GW. Do 2035 roku mają je zastąpić dwa reaktory o mocy 2,4 GW.



**Zostań
potentatem naftowym!**

Sklep.Defence **24**

